



## *Decreta caelestia versus princeps bonus w świetle Res Gestae Ammiana Marcellina*

### *Decreta caelestia versus princeps bonus in the Light of Ammianus Marcellinus's Res Gestae*

**Sławomir Bralewski<sup>1</sup>**

---

**Abstract:** Ammianus Marcellinus in *Res Gestae* made Emperor Julian the model of a good ruler, even though the gods decided about the defeat of his Persian expedition, in which he himself died. In assessing his character, he assigned him a specific catalogue of virtues. They were headed first by four cardinal virtues: *temperantia*, *prudentialia*, *iustitia* and *fortitudo*, which were additionally supplemented by *scientia rei militaris*, *auctoritas*, *felicitas* and *liberalitas*. There was no *pietas* among them, which, according to the Romans, belonged to the fundamental moral virtues, which in the era of the empire became the cardinal virtue of the emperors. This issue has not yet found a proper explanation in the literature on the subject. Analyzing the message of Ammianus Marcellinus, the author of the article showed that he gave up *pietas*, because the exaggeration with which Julian celebrated traditional cults was widely known. All the more so since this type of abuse generated accusations of *superstitio*. Undoubtedly, the Ammianus was fascinated by the figure of the emperor, seeing his conduct as a model for other rulers to follow. However, the dependence of *felicitas* on *pietas* was a serious problem for him that needed to be resolved. So he decided to abandon the promotion of Julian's piety as an imperial virtue. However, the historian did not want to explain Julian's defeat by impiety. So he found an explanation that did not burden the emperor, and it was the capricious nature of Fortune.

**Keywords:** Ammianus Marcellinus; Julian the Apostate; cardinal virtues

---

---

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Sławomir Bralewski, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Bizancjum, Uniwersytet Łódzki; e-mail: [slawomir.bralewski@uni.lodz.pl](mailto:slawomir.bralewski@uni.lodz.pl); ORCID: 0000-0002-4708-0103.

Ammian Marcellin niezwykle pochlebnie wypowiadał się w *Res Gestae*<sup>2</sup> na temat panowania cesarza Juliana (361-363)<sup>3</sup>. W jego przekonaniu na stosowanych przez owego cesarza metodach rządzenia i kierowania winien wzorować się każdy dobry władca (*princeps bonus*)<sup>4</sup>. Jego wielkie czyny, jak ujął to historyk, jaśniały tak w czasie wojny, jak i pokoju<sup>5</sup>. Ammian Marcellin uznał cesarza Juliana za męża godnego zaliczenia do grona bohaterów („*vir profecto heroicis connumerandus ingeniis*”)<sup>6</sup>, który w swoich przymiotach dorównywał miał w ocenie historyka największym cesarzom<sup>7</sup>: w roztropności Tytusowi (79-81), synowi Wespazjana (69-79)<sup>8</sup>, jako zwycięski wódz miał dotrzymywać pola Trajanowi (98-117)<sup>9</sup>, w cnotcie łagodności – Antoninowi Piusowi (138-161)<sup>10</sup>, a w dążeniu do prawdziwej i doskonałej wiedzy Markowi Aureliuszowi (161-180)<sup>11</sup>. Z drugiej jednak strony Ammian Marcellin podkreślał, że Julian uderzył na Persów

<sup>2</sup> Na temat jego autora i samego dzieła, zob. R.C. Blockley, *Ammianus Marcellinus: A Study of his Historiography and Political Thought*, Brussels 1975; J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, Michigan 2007; G. Kelly, *Ammianus Marcellinus: The Allusive Historian*, Cambridge 2008; D. Brodka, *Ammianus Marcellinus. Studien zum Geschichtsdenken im vierten Jahrhundert n. Chr.*, Kraków 2009, a przede wszystkim w: F.W. Jenkins, *Ammianus Marcellinus. An Annotated Bibliography 1474 to the Present*, Leiden – Boston 2017.

<sup>3</sup> Do godności cesarza Julian został wyniesiony przez cesarza Konstancjusza II już w 355 roku. Por. A.J. Ross, *Ammianus' Julian: Narrative and Genre in the Res Gestae*, Oxford 2016, s. 96-125.

<sup>4</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 16. Zob. V. Neri, *Constanzo, Giuliano e l'ideale del „civilis princeps” nelle storie di Ammiano Marcellino*, Roma 1984, passim.

<sup>5</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 1, 4.

<sup>6</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 1.

<sup>7</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 1, 4. Ten fragment *Res Gestae* Timothy Barnes (*Ammianus Marcellinus and the Representation of Historical Reality*, Ithaca – London 1998, s. 148) uznał za „miniature panegyric”.

<sup>8</sup> Timothy Barnes (*Ammianus Marcellinus*, s. 148) zwrócił uwagę, że sam Julian miał bardzo krytyczny stosunek do Tytusa, ale ów władca miał wysokie notowania w dziełach Swetoniusza i Tacyta.

<sup>9</sup> Cesarz Trajan kilkakrotnie przedstawiany jest w *Res Gestae* jako zwycięski wódz (XIV 8, 13; XXIII 5, 17; XXXI 5, 16).

<sup>10</sup> W innym miejscu *Res Gestae* (XXX 8, 12) jego autor określał go mianem pogodnego i łaskawego.

<sup>11</sup> Według Ammiana Marcellina (*Res Gestae* XXX 9, 1) cesarze Trajan i Marek Aureliusz byli przykładami władców zachowujących we wszystkim należyłą miarę. Historyk widział jednak w Marku Aureliuszu przede wszystkim wzór uczoności, nazywając go też cnotliwym cesarzem (XXI 16, 11).

z nadzieją na triumf i zwycięski przydomek, ale wyroki boskie (*decreta caelestia*) nie były zgodne z jego planami i świetnymi czynami (*consiliis eius et factis inlustribus*)<sup>12</sup>. Mamy tu więc pewien dysonans, tym bardziej że Ammian Marcellin był wyznawcą kultów tradycyjnych i typowym Rzymianinem<sup>13</sup>. Wzór władcy, jakim dla niego był Julian, ostatecznie nie spotkał się ze wsparciem bogów, którym Rzymianie zawdzięczali swoje zwycięstwa militarne i budowę imperium. Uwidaczniała to z całą mocą śmierć cesarza i klęska jego wyprawy perskiej<sup>14</sup>. Czy historyk dostrzegał tę rozbieżność, kreśląc wzorzec dobrego władcy i przypisując go Julianowi? Czy odwrócenie się bogów od cesarza z rzymskiego punktu widzenia nie godziło w relacji Ammiana Marcellina w ów nieskazitelny wizerunek władcy, jaki historyk wydawał się lansować? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w niniejszym artykule. Nie poświęcono im bowiem należytej uwagi w bogatej literaturze przedmiotu poświęconej panowaniu Juliana w przekazie Ammiana Marcellina, mimo że kwestia cnót przypisywanych temuż władcy przez owego historyka była już niejednokrotnie rozpatrywana<sup>15</sup>.

Czwarty rozdział w dwudziestej piątej księdze swego dzieła *Res Gestae* Ammian Marcellin, dokonując swego rodzaju podsumowania życia cesarza Juliana, poświęcił ocenie jego charakteru. Rozpoczął swoje rozważanie od sformułowania konkretnego katalogu cnót, których praktykowanie wszystkich razem, jak i każdej z osobna (*intento studio coluit omnes ut singulas*)<sup>16</sup>, przypisał temuż władcy<sup>17</sup>. Znamienne, że na czele cesarskich przymiotów znalazły się najpierw wyodrębnione przez mędrców, jak wskazywał Ammian Marcellin, cztery cnoty kardynalne (*virtutes quattuor pra-*

<sup>12</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 26.

<sup>13</sup> Na temat stosunku Ammiana do rzymskich kultów pogańskich, zob. V. Neri, *Constanzo, Giuliano*, s. 71-116. Zob. też: V. Neri., *Ammiano e il cristianesimo. Religione e politica nelle Res Gestae di Ammiano Marcellino*, „Studi di storia antica” 11 (1985) s. 71-157.

<sup>14</sup> Zob. V. Neri, *Constanzo, Giuliano*, s. 35-45.

<sup>15</sup> Zob. Ch. Samberger, *Die Kaiserbiographie in den Res Gestae des Ammianus Marcellinus. Eine Untersuchung zur Komposition der ammianeischen Geschichtsschreibung*, „Klio” 51 (1969) passim; R.C. Blockley, *Ammianus Marcellinus: A Study of His Historiography and Political Thought*, Brussels 1975, passim; A. Brandt, *Moralische Werte in den „Res Gestae” des Ammianus Marcellinus*, Hypomnemata 122, Göttingen 1999, passim (zwł. s. 31-40); A. Mleczek, *Dekadencja moralna społeczeństwa rzymskiego w Res Gestae Ammiana Marcellina*, Kraków 2019, s. 52-78.

<sup>16</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 1.

<sup>17</sup> Zob. Samberger, *Die Kaiserbiographie in den Res Gestae des Ammianus Marcellinus*, s. 427.

*ecipuae*): umiarkowanie (*temperantia*), roztropność czy mądrość (*prudentia*), sprawiedliwość (*iustitia*) i męstwo (*fortitudo*), uzupełnione przez inne, określone przezeń jako zewnętrzne (*virtutes extrinsecus aliae*): znajomość sztuki wojennej (*scientia rei militaris*), prestiż (*auctoritas*), powodzenie (*felicitas*) i szczodroblliwość (*liberalitas*)<sup>18</sup>.

Wyeksponowane przez Ammiana Marcellina i postawione na czele jako szczególne i wyjątkowe wspomniane cztery cnoty nie były przypadkowe. Stanowiły one wówczas pewien standard w opisie idealnego władcy<sup>19</sup>. Zaczerpnął je historyk, o czym sam informował, od mędrców, a więc najprawdopodobniej z filozofii. Jako gruntownie wykształcony erudyta miał zapewne świadomość zdefiniowania ich przez Platona w czwartym rozdziale jego *Państwa* (σοφία, ἀνδρεία, σωφροσύνη, δικαιοσύνη)<sup>20</sup>, tym bardziej że na Platona powoływał się Marek Tulliusz Cynceron wypowiadając się na temat cnót<sup>21</sup>. Ammian Marcellin z kolei wielokrotnie cytował Cyncerona, dając dowód znajomości jego dzieł<sup>22</sup>. W przekonaniu Anny Mleczek jest bardzo prawdopodobne, że na koncepcję autora *Res Gestae* w ujęciu wizerunku *princeps civilis* wywarły wpływ wcześniejsze panegiryki cesarskie przypisujące władcóm podobne cnoty<sup>23</sup>. Interesujące, że Ammian Marcellin nie poprzestał na wymienieniu poszczególnych cnót przypisanych cesarzowi Julianowi, ale każdą z nich szczegółowo omówił.

<sup>18</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 1.

<sup>19</sup> Zob. Blockley, *Ammianus Marcellinus*, s. 92.

<sup>20</sup> Plato, *Politeia* 429 c5-430 b5. Nauczyciel Platona, Sokrates z Aten, dużą uwagę poświęcał cnotom sprawiedliwości (δικαιοσύνη), pobożności (εὐσέβεια), roztropności/powściągliwości (σωφροσύνη) i męstwa (ἀνδρεία). Według tegoż filozofa pobożność była ściśle związana ze sprawiedliwością. Por. R. Legutko, *Sokrates*, Poznań 2013, s. 410-420. Uczeń Platona natomiast, Arystoteles ze Stagiry, do cnót indywidualnych zaliczał sprawiedliwość (δικαιοσύνη), męstwo (ἀνδρεία), roztropność/powściągliwość (σωφροσύνη), dostojność (μεγαλοπρέπεια), wielkoduszność (μεγαλοψυχία), hojność (ἐλευθεριότης), roztropność (φρόνησις) i mądrość (σοφία). Zob. Arystoteles, *Reutorica* 1366b.

<sup>21</sup> Cicero, *De officiis* I 15; Cicero, *De inventione* II 53; Cicero, *Rhetorica ad Herennium* III 2, 3.

<sup>22</sup> Zob. H. Cichocka, *Ammianus Marcellinus a literatura Grecka i Rzymska*, „Meader” 29 (1974) s. 289-306.

<sup>23</sup> Zob. Mleczek, *Dekadencja moralna*, s. 63-64. Por. też: H. Gärtner, *Einige Überlegungen zur kaiserzeitlichen Panegyrik und zu Ammians Charakteristik des Kaisers Julian*, „Akademie der Wissenschaft en und der Literatur in Mainz. Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaft lichen Klasse” 10 (1968) s. 497-529.

## 1. Cnoty kardynalne

### 1.1. *Temperantia*

Najwięcej uwagi historyk poświęcił wskazanemu na pierwszym miejscu wśród czterech wyodrębnionych cnot podstawowych umiarkowaniu. W swoim komentarzu *temperantia* cesarza sprowadził przede wszystkim do cnoty nieskazitelnej czystości (*inviolata castitas*), którą Julian miał się odznaczać po śmierci żony Heleny<sup>24</sup>. Ammian Marcellin podkreślał przy tym, że cesarz wystrzegał się rozkoszy zmysłowych (*libido ulla*) mimo swego młodzieńczego wieku (*in adulto robore iuventutis*)<sup>25</sup>. Pośrednio więc wskazywał na krótki okres małżeństwa Juliana zakończonego śmiercią małżonki po pięcioletnim związku<sup>26</sup>. Historyk sugerował, że w swoim postępowaniu Julian kierował się dewizą Sofoklesa uważającego pożądanie za „wściekłego i okrutnego pana” (*rabiosum [...] dominum et crudelem*)<sup>27</sup>. Jak sugerował Ammian Marcellin, Julian z przyjemnością miał cytować poetę lirycznego Bakchylidesa, według którego „czystość jest ozdobą życia zmierzającego ku wyższemu celom” (*ita pudicitia celsius consurgentem vitam exornat*)<sup>28</sup>. Historyk dostrzegał związek między wspomnianą wstrzeźmiewczością cesarza a jego powściągliwością w jedzeniu i spaniu. Podkreślał, że otoczenie władcy podziwiała skromność jego codziennych posiłków i uczt wydawanych w czasie pokoju. Podczas wypraw wojennych pożywienie jeszcze bardziej mizerne miało być przez Juliana konsumowane w pośpiechu i na stojąco<sup>29</sup>. W innym miejscu *Res Gestae* jego autor, wskazując na skromny tryb życia wspomnianego cesarza, dowodził, że Julian „zadawał się tanim i byle jakim pożywieniem prostego żołnierza”<sup>30</sup>. Ammian Marcellin zwracał uwagę na krótki sen (*exigua dormiendi*), którym

<sup>24</sup> W Ammian Marcellin nie opisał okoliczności śmierci Augusty. Wspomnił jedynie (*Res Gestae* XXI 1, 5), że w czasie obchodów piątej rocznicy objęcia przez siebie rządów Julian wysłał do Rzymu zwłoki zmarłej żony Heleny, aby została pochowana w podmiejskiej posiadłości przy drodze nomentańskiej.

<sup>25</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 3.

<sup>26</sup> Julian poślubił Helenę w 355 roku, a już w 360 opłakiwał jej śmierć.

<sup>27</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 2. Por. też: Plato, *Politeia* I 329; Cicero, *Cato* XIV 47. Podobnie o Julianie pisał Libaniusz (*Oratio* XVIII 179).

<sup>28</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV, 4, 3. Bacchylides, *Hymn.*, fragm. 59 (38[50]).

<sup>29</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 5.

<sup>30</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 1-3, tł. I. Lewandowski, t. 1, s. 162.

władca regenerował swoje ciało zahartowane w trudach (*corpus laboribus induratum*)<sup>31</sup>. Miał on dzielić noc na trzy części: na wypoczynek, sprawy publiczne i rozważania naukowe (czas poświęcony Muzom)<sup>32</sup>. Historyk dowodził, że Julian budził się w nocy i osobiście nadzorował zmianę wart oraz posterunków. Wcześniejsza wzmianka o trudach (*labores*) w połączeniu z informacją o nocnym zaangażowaniu władcy w zapewnienie bezpieczeństwa swemu otoczeniu sugeruje, że historyk opisywał rzeczywistość wojenną. Tym bardziej więc zadziwia następująca potem kolejna wstawka o zajęciach naukowych Juliana (*ad artes confugiens doctrinarum*), którym ten nawet wtedy poświęcać miał resztę nocy<sup>33</sup>. Na koniec swych rozważań nad *temperantia* cesarza Ammian Marcellin konstatował, że owa praca nocna Juliana wyróżnia go spośród innych władców i dowodzi, że nie ulegał on naturalnym przyjemnościom (*quem norant voluptatibus ne ad necessitatem quidem indulsisse naturae*)<sup>34</sup>.

## 1.2. *Prudentia*

Wskazując na wiele dowodów roztropności Juliana, historyk podkreślał jego bardzo dobrą znajomość zarówno spraw wojskowych, jak i cywilnych<sup>35</sup> oraz pożądanie wszelkiej wiedzy (*studiosus cognitionum omnium*)<sup>36</sup>. Opinia ta współgrała z wcześniejszą informacją o nocnych studiach władcy. *Prudentia* przypisywana cesarzowi przez historyka nie ograniczała się jedynie do nieustannego poszerzania swych horyzontów. Obejmowała również uprzejmość (*civilitas*), z jaką odnosił się do innych, nie okazując im ani wyniosłości (*insolentia*), ani lekceważenia (*contemptus*), czy też obronę dobrych obyczajów, skoro według historyka był nieugiętym sędzią (*indeclinabilis iudex*) i surowym cenzorem moralności (*ensor moribus*).

<sup>31</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 5.

<sup>32</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 4.

<sup>33</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 5.

<sup>34</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 6.

<sup>35</sup> Axel Brandt (*Moralische Werte*, s. 110-115) i Anna Mleczek (*Dekadencja moralna*, s. 65) dostrzegają tutaj dwa aspekty *prudentia* Juliana: roztropność w sprawach cywilnych (*prudentia civilis*) i roztropność w sprawach wojskowych (*prudentia militaris*).

<sup>36</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 7. Na związek *prudentia* i ogólnie *virtutes* z wiedzą w wywodach Ammiana Marcellina zwracali uwagę Axel Brandt (*Moralische Werte*, s. 110) i Roger Blockley (*Ammianus Marcellinus*, s. 157-159). W księdze XVI w rozdziale 5 Ammian Marcellin wspomniał o modlitwie Juliana do Merkurego, który uchodził za szybki rozum wszechświata wprawiający w ruch ludzkie umysły.

Roztropność Juliana miała sprowadzać się też do właściwego mu spokoju, wyciszenia (skoro historyk określał go mianem *palcidus*) i pogardy dla bogactwa (*ops*)<sup>37</sup> oraz wszystkich śmiertelnych rzeczy (*mortalia cuncta*). Według Ammiana Marcellina *prudentia* cesarza miała się także sprowadzać do przekonania, że mędrzec powinien chlubić się jedynie z osiągnięć duchowych, a nie cielesnych. Historyk podkreślał przy tym, że Julian w cnotach był dojrzały, niż sugerował to jego wiek<sup>38</sup>. Anna Mleczek w sposobie przedstawienia *prudentia* Juliana przez Ammiana Marcellina doszukuje się trzech aspektów: „postawy władcy wobec państwa, wobec samego siebie i wobec innych ludzi”. Pierwszy z nich dostrzega w znajomości spraw wojskowych i cywilnych oraz w zręczności działania, drugi – w jego staraniach o dojrzałość w cnotach, a trzeci – w uprzejmości, z jaką się odnosił do poddanych<sup>39</sup>.

### 1.3. *Iustitia*

Ammian Marcellin, przedstawiając przykłady sprawiedliwości Juliana, których w jego przekonaniu było wiele, wydaje się zawęzać znaczenie owej cnoty. Takie podejście może dziwić, jeśli skonfrontujemy je z opiniami starożytnych Greków. Dla nich wszak sprawiedliwość określana mianem *δικαιοσύνη* była niezwykle ważna, skoro uważali ją za podstawową zasadę moralną organizującą świat, społeczeństwo i życie ludzkie<sup>40</sup>. Historyk natomiast sprowadzał ją do wymiaru sprawiedliwości<sup>41</sup>. Dowodził, że Julian, w którym widziano doskonałego znawcę systemu sprawiedliwości<sup>42</sup>, dużą wagę przykładał do spraw sądowych i do sprawiedliwych wyroków, pilnując prawdy i prostej drogi sprawiedliwości, a do odbywania sądów przystępował z wielką fachowością<sup>43</sup>. Sam Ammian Marcellin za

---

<sup>37</sup> Julian wyznawać miał szlachetne ubóstwo, a dobra miał upatrywać w kształceniu swego ducha, w czym zwierzał się żołnierzom w mowie wygłoszonej w czasie wyprawy perskiej (*Res Gestae* XXIV 35).

<sup>38</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 7.

<sup>39</sup> Zob. Mleczek, *Dekadencja moralna*, s. 65-66.

<sup>40</sup> Nauczyciel Platona, Sokrates z Aten, uznał sprawiedliwość za kategorię ogólniejszą w stosunku do pozostałych cnót, gdyż obejmowała jego zdaniem wszystkie główne zachowania moralne. Por. Legutko, *Sokrates*, s. 410-415.

<sup>41</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 8.

<sup>42</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 10, 4.

<sup>43</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 10, 1-2.

słuszne uważał jedynie takie wyroki, które zostały wydane po gruntownym rozpatrzeniu stosownej materii z dostrzeżeniem różnicy między sprawiedliwością i niesprawiedliwością<sup>44</sup>. Julian miał wzbudzać wśród swoich poddanych lęk, mimo że nie był okrutny i bardziej groził mieczem, niż robił z niego użytek. Historyk zwracał uwagę na wrodzoną łagodność (*genuina lenitudo*) cesarza<sup>45</sup>. Podkreślał jednak, że władca, karząc przestępców, starał się zwalczać występki. Fakt, że karał tylko niektórych z nich, dowodzi, że czynił to jedynie dla przykładu, aby zniechęcić ewentualnych ich naśladowców. Bardzo łaskawie miał nawet obchodzić się z niektórymi jawnymi nieprzyjaciółmi i spiskowcami. Według Ammian Marcellina takie postępowanie Juliana było w jego przypadku czymś oczywistym, stałym (*constat eum*). Historyk sugeruje więc pośrednio powszechną znajomość tego typu działań cesarza wśród rzymskiej społeczności. Pozwala to domyślać się nagłaśniania przez propagandę cesarską owych przypadków. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w innym miejscu Ammian wskazuje, że Julianowi zależało na popularności, w dodatku cieszyć się miał z poklasku tłumu i zabiegać o pochwały choćby za najdrobniejsze czyny<sup>46</sup>. Julian pragnął zatem, aby poddani widzieli w nim władcę łagodnego i miłosiernego. Mimo tak pozytywnego przedstawienia *iustitia* Juliana Ammian Marcellin skonstatował, że dawna bogini sprawiedliwości, która onegdaj zagniewana na rodzaj ludzki przeniosła się do nieba, nie powróciła na ziemię za jego panowania, gdyż niektórych spraw nie załatwiał zgodnie z duchem prawa,

<sup>44</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 10, 3.

<sup>45</sup> Za panowania Oktawiana Augusta *clementia* znalazła się wśród czterech najważniejszych lansowanych przez propagandę *princepsa* cesarskich przymiotów obok *virtus*, *iustitia* i *pietas*. Zob. *Res Gestae Divi Augusti* 34. Owe cnoty zostały także wyryte na tarczy (*clipeus virtutis*) ofiarowane przez senat i naród rzymski Oktawianowi Augustowi. Por. P. Zanker, *August i potęga obrazów*, tł. L. Olszewski, Poznań 1999, s. 97-98 i 101; K. Balbuza, *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa*, Poznań 2005, s. 217-218. Według Seneki (*De clementia*) podstawową cnotą cechującą dobrego władca winna być *clementia*. Por. D. Budzanowska, *Cztery cnoty władcy w De Clementia Seneki Młodszego*, Warszawa 2013, s. 114-115. Podobnie w propagandzie tetrarchów cnota łagodności zajmuje poczesne miejsce. Z *clementia* związana była też *liberalitas* (szczodrobliwość, boska dobroć) i *indulgentia* (dobroczylna wielkoduszność). Por. F. Kolb, *Ideal późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tł. A. Gierlińska, Poznań 2008, s. 52-53. Na temat *clementia* u Ammiana Marcellina, zob. A. Demandt, *Zeitkritik und Geschichtsbild im Werk Ammians*, Bonn 1965, s. 61; Brandt, *Moralische Werte*, s. 179-188; Blockley, *Ammianus Marcellinus*, s. 90-91.

<sup>46</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 18.



ale według własnej woli i z powodu popełnionych przez siebie błędów, które rzucały cień „na przebieg jego pełnej chwały kariery”<sup>47</sup>.

## 1.4. *Fortitudo*

Męstwo Juliana<sup>48</sup> Ammian sprowadził do trzech wymiarów: liczby stoczonych bitew (*certamina crebritates*), praktyki wojennej (*usus bellorum*) i wytrzymałości na warunki pogodowe z uwzględnieniem skrajności – silnych mrozów i upałów (*patientia frigorum inmanium et fervoris quoque*). Wyraźnie więc omawiana cnota miała charakter militarny<sup>49</sup>. Historyk podkreślał, że Julian był nie tylko wodzem, ale dzielił z żołnierzami wszelkie trudy, stając też, kiedy było trzeba, w pierwszym szeregu walczących, dając im przykład swej dzielności i wzmacniając wiarę w zwycięstwo<sup>50</sup>.

## 2. Cnoty uzupełniające (zewnętrzne)

### 2.1. *Scientia rei militaris*

Omówiwszy cnotę męstwa, Ammian przeszedł w płynny sposób do związanych z nią kwestii zdefiniowanych jako *scientia rei militaris i auctoritas*<sup>51</sup>. Historyk wskazywał na wiele przykładów poświadczających wiedzę wojskową Juliana. Zaliczył zaś do niej sztukę obłąńczą, umiejętność

<sup>47</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 10, 6, tł. Lewandowski, t. 1, s. 411.

<sup>48</sup> Ciekawe, że w panegiryku Mamertyna (II połowa czwartego wieku) sławiącym Juliana jego autor ani razu nie przypisał mu dzielności i męstwa, na co zwrócił uwagę Adrian Szopa (*Wódz doskonały w świetle łacińskich panegiryków późnoantycznych*, VoxP 35 (2015) s. 10).

<sup>49</sup> Por. Brandt, *Moralische Werte*, s. 318-327. François Heim (*La théologie de la Victoire de Constantin à Théodose*, Paris 1992, s. 202-203) zwrócił uwagę, że *fortitude* i *virtus* pojawiają się wymiennie w przekazie Ammiana Marcellina.

<sup>50</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 10. Arystoteles za najważniejsze z cnót uznał sprawiedliwość (*δικαιοσύνη*) i męstwo (*ἀνδρεία*) jako najbardziej przydatne dla innych. Według niego sprawiedliwość spełnia taką rolę w czasie wojny i w okresie pokoju, a męstwo w czasie wojny. Por. N.P. Metropoulos, *Oi kyries aretes kai e aristotelike ethike*, „Erkyna, Epitheorese Ekpaideutikon-Epistemonikon Thematou” 20 (2014) s. 76-86. Por. też: Heim, *La théologie*, s. 204-211.

<sup>51</sup> Por. Mleczek, *Dekadencja moralna*, s. 70-71.

ustawiania różnorodnych szyków bojowych czy wznoszenia w odpowiedniej lokalizacji obozów warownych oraz właściwego sytuowania straży granicznej i placówek polowych<sup>52</sup>. Wyraźnie więc widać, że autor *Res Gestae* wskazywał w tym przypadku na wiedzę wynikającą z doświadczenia Juliana nabytego w czasie wspomnianych nieco wcześniej licznych bitew, które ten stoczył z nieprzyjaciółmi. Postrzegał zatem *scientia rei militaris* jako wiedzę praktyczną<sup>53</sup>.

## 2.2. *Auctoritas*

Cnotę prestiżu, autorytetu, Ammian Marcellin sprowadził głównie do posłuchu, jakim cieszył się cesarz wśród żołnierzy. Skuteczność władcy w tej materii wynikała zaś z pozyskania ich sobie. Julian stał się im bliiski, dzieląc z nimi wszelkie żołnierskie trudy i niebezpieczeństwa. Dlatego był przez nich szczerze kochany i to mimo że nakazywał karać gnuśnych (*desides*)<sup>54</sup>. Historyk wyrażał przekonanie, że najlepszym przykładem *auctoritas* Juliana była umiejętność przekonania galijskich żołnierzy do opuszczenia ich ojczyzny i przemierzenia za nim przez całe rzymskie terytorium aż do kraju Medów, gdzie panowały całkowicie odmienne warunki klimatyczne w porównaniu z Galią<sup>55</sup>.

## 2.3. *Felicitas*

Bardzo ciekawe są spostrzeżenia Ammiana Marcellina na temat cnoty określanej mianem *felicitas* ('powodzenia')<sup>56</sup>. Historyk łączył ją z For-

<sup>52</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 11.

<sup>53</sup> Anna Mleczek (*Dekadencja moralna*, s. 70) wydaje się ograniczać zarysowane przez Ammiana *scientia rei militaris* do wiedzy teoretycznej Juliana.

<sup>54</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 12.

<sup>55</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 13. Na temat *auctoritas* Juliana, por. Brandt, *Moralische Werte*, s. 345-357; Mleczek, *Dekadencja moralna*, s. 70-71.

<sup>56</sup> *Felicitas* oznaczała nie tylko szczęście, ale też zdolność przynoszenia szczęścia i w przypadku cesarza odnoszenia zwycięstw militarnych. Zależała nie tylko od łaskawości bogów, ale też od zasług samego cesarza, od jego niestrudzonej wszechobecności. Warunkiem zwycięstw militarnych zaś były waleczność (*virtus*) i męstwo władcy (*fortitudo*). Por. Kolb, *Ideal późnoantycznego władcy*, s. 51-52. W przekonaniu tego badacza (*Ideal późnoantycznego władcy*, s. 51) *felicitas* obok *pietas* to dwa zasadnicze przymioty, dzięki którym cesarze byli zdolni sprawować rządy. Przy czym *felicitas* była nagrodą za *pietas*.

tuną<sup>57</sup>, którą nazywa dobrą przewodniczką Juliana, a której ten zawdzięczać miał zwycięstwa militarne. Sukcesy odnoszone przez wspomnianego władcę były tak wielkie, że ten „zdawał się niejako unosić na ramionach Fortuny”<sup>58</sup>. Ammian zaznaczył jednak wyraźnie, że jej łaskawość wobec cesarza była okresowa. Trwała co prawda przez długi czas, ale nie była stałą, niezmienną. Fortuna zapewniała Julianowi *felicitas*, dopóki ten przebywał na zachodnich ziemiach cesarstwa. W dodatku wówczas, jak zaznaczył historyk, wszystkie narody cieszyły się pokojem, a więc także te mieszkające we wschodniej części cesarstwa, a zatem niepodlegające władzy Juliana<sup>59</sup>. Ammian nie mógł kontynuować swej narracji na temat *felicitas* cesarza, gdyż powodzenie opuściło władcę w czasie wyprawy przeciwko Persji. Wobec tego urwał swój wywód na ten temat, przechodząc do następnej cnoty, do hojności. O braku *felicitas* w życiu Juliana nie chciał już pisać.

## 2.4. *Liberalitas*

Jak dowodził Ammian Marcellin, świadectwa szczodrobliwości (*liberalitas*)<sup>60</sup> cesarza Juliana miały być bardzo liczne<sup>61</sup>. W swej relacji historyk skoncentrował się na zwięzłym zaprezentowaniu niektórych z nich. W owej wyliczance znalazły się niskie podatki, wycofanie się z danin pieniężnych nakładanych na mieszkańców prowincji, a zwanych wieńcowym, umorzenie wielu długów, obrona osób prywatnych w sporach z aparatem skarbowym czy przywrócenie miastom dochodów oraz gruntów. Sporządzoną przez siebie listę Ammian zakończył konstatacją, że Julian nie zabiegał

---

François Heim (*La théologie*, s. 211) konstatował: „la uirtus est mentionnée quelquefois en corrélation avec la felicitas, souvent aussi pour elle-même; toujours, Ammien Marcellin la juge indispensable à côté de la felicitas”.

<sup>57</sup> Por. C.P.T. Naudé, *Fortuna in Ammianus Marcellinus*, „Acta Classica” 7 (1964) s. 70-88.

<sup>58</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 14, tł. Lewandowski, t. 1, s. 525.

<sup>59</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 14.

<sup>60</sup> Na temat znaczenia *liberalitas* już w epoce pryncypatu, zob. H. Kloft, *Liberalitas Principis. Herkunft und Bedeutung. Studien zur Prinzipatsideologie*, Köln – Wien 1970; C.E. Manning, „*Liberalitas*” – *the Decline and Rehabilitation of a Virtue*, „Greece&Rome” 32 (1985) s. 73-83.

<sup>61</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 15. Anna Mleczek (*Dekadencja moralna*, s. 73) słusznie zwraca uwagę, że *liberalitas* odnosi się do działalności administracyjnej i obywatelskiej cesarza.

o bogactwa, a wszelka zachłanność była mu obca. Jego ulubioną odpowiedzią na pytanie, gdzie znajdują się jego skarby, było wzorem Aleksandra Wielkiego lakoniczne „u przyjaciół” (*apud amicos*)<sup>62</sup>. Zdarzały się jednak Julianowi, o czym historyk pisał wcześniej, decyzje pozbawione racjonalności, a w jakiś sposób ze szczodrobliwością imperatora związane. Do nich należała niewątpliwie zarządzona przez władcę obniżka cen żywności. Historyk wskazywał, że nie było dla niej żadnych podstaw, a cesarz kierował się jedynie chęcią zyskania popularności. Nie wiadomo, jaki skutek władca osiągnął, ale Ammian konstatował, że „obniżka przeprowadzona nie tak, jak trzeba, nieraz zwykła prowadzić do niedostatku i głodu”<sup>63</sup>. Tego typu wypadki nie pasowały do pozytywnego obrazu cesarza, toteż zostały przez historyka w podsumowaniu jego panowania pominięte.

Ammian Marcellin był niewątpliwie zafascynowany postacią cesarza Juliana. Zachwycał się jego pięknymi i dowcipnymi mowami<sup>64</sup>, skromnym trybem życia, ogromną wiedzą, znakomitą pamięcią, uczonością, której nieobce były wszystkie działy filozofii, ale też poetyka i retoryka<sup>65</sup>. Podziwiał jego metody rządzenia i kierowania państwem<sup>66</sup>, wielkoduszność i tolerancję, z jaką naprawiał „stosunki obywatelskie”<sup>67</sup>, oraz umiejętności wojskowe, których musiał szybko się nauczyć, będąc filozofem, i to w bardzo młodym wieku. Toteż Ammian widział w nim wzór dla każdego dobrego władcy<sup>68</sup>.

Ostatecznie Julian doznał jednak niepowodzenia. Podjęta przez niego wyprawa perska<sup>69</sup> zakończyła się nie tylko klęską militarną wojsk rzymskich, ale jeszcze sam władca poniósł w jej czasie śmierć<sup>70</sup>. Jak to ujął Ammian Marcellin, w tym wypadku wyroki niebieskie nie były zgodne z planami i świetnymi czynami cesarza<sup>71</sup>. Z konstatacji historyka wynikają więc zasadniczo dwie rzeczy. Po pierwsze, że do odniesienia zwy-

<sup>62</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 15.

<sup>63</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 14, 1, tł. Lewandowski, t. 1, s. 418.

<sup>64</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 9.

<sup>65</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 6-7.

<sup>66</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 16.

<sup>67</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 9.

<sup>68</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 5, 16.

<sup>69</sup> Por. C.W. Fornara, *Julian's Persian Expedition in Ammianus and Zosimus*, „The Journal of Hellenic Studies” 111 (1991) s. 1-15; Brodka, *Ammianus Marcellinus*, s. 76-105.

<sup>70</sup> Zob. na ten temat: N.H. Baynes, *The Death of Julian the Apostate in a Christian Legend*, JRS 37 (1937) s. 22-29; M. Piechocka-Kłós, *Opis śmierci Juliana Apostaty w wybranych źródłach chrześcijańskich i pogańskich (IV-V w.)*, SW 51 (2014) s. 341-352.

<sup>71</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 26.

cięstw militarnych niezbędne było wsparcie ze strony bogów i po drugie, że Julian, wzór władcy, nie był winien poniesionej klęski<sup>72</sup>. Ammian był przekonany, że na samym początku dziejów Rzymu dwie boginie Virtus i Fortuna<sup>73</sup>, zazwyczaj znajdujące się w konflikcie, porozumiały się, zawierając ze sobą wieczysty pokój. Jego celem było zapewnienie pomyślności Rzymowi<sup>74</sup>. Konsekwencją owego paktu zaś było pasmo zwycięstw i triumfów odnoszonych przez *populus Romanus*. Zwraca jednak uwagę ta część wywodu historyka, w której wspomina, że w pierwszym okresie dziejów *Urbs*, obok zwycięstw, Rzymianie doświadczyli szeregu niepowodzeń wojennych<sup>75</sup>. Interesująca jest też konstatacja Ammiana, według której jeśliby tylko jedna z wymienionych bogiń „sprawiła zawód, Rzym nigdy nie osiągnąłby szczytów swej wielkości”<sup>76</sup>.

Relacja Ammiana Marcellina dowodzi, że sam Julian, jak i jego żołnierze, byli głęboko przekonani, że za zwycięstwami militarnymi stoją bogowie. Kiedy dowodził wojskami w Galii z Alamanami, jego żołnierze prosili go, aby prowadził ich przeciwko wrogom, „bo ufają w przychyłość niebiańskiego bóstwa, w swoje własne siły oraz zalety tak szczęśliwego i doświadczonego wodza”<sup>77</sup>. Pewien chorąży, zwracając się do Juliana, zapowiadał zwycięską walkę dowodzonej przez armii, „byle tylko wspierała go przychyłość niebiańskiego bóstwa”<sup>78</sup>. Sam Julian, zagrzewając żołnierzy do walki, zapowiadał triumfy rzymskich orłów i ich zwycięskich chorągwi, prosząc boga o wsparcie w tych planach<sup>79</sup>. Przemawiając natomiast

---

<sup>72</sup> François Heim (*La théologie*, s. 229) skonstatował: „[...] si les *Res gestae* comportent une philosophie, cell-ci est simple et cohérente: les qualités humaines les plus brillantes, telles qu’elles s’incarnaient par exemple dans Julien, sont inefficaces si les dieux ne viennent pas, par leur <faveur> les féconder”.

<sup>73</sup> Por. F. Paschoud, *Roma Aeterna. Études sur les patriotisme Romain dans l’occident latin à l’époque des grandes invasions*, Rome 1967, s. 56-67; S. Laconi, *Virtus. Studio semantico e religioso dalle origini al Basso Impero*, Cagliari 1988, s. 13-107; Heim, *La théologie*, s. 199-201; F. Heim, *Virtus. Idéologie politique et croyances religieuses au IV<sup>e</sup> siècle*, Berne – Frankfurt a. M. – New York 1991, s. 175-184. Por. też: L. Autin, *Virtus et Fortuna: le général et l’armée au combat chez Tacite*, „Vita Latina” 195-196 (2017) s. 207-231.

<sup>74</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 6, 3. Zob. Brodka, *Ammianus Marcellinus*, s. 32-40.

<sup>75</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 6, 4.

<sup>76</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 6, 3, tł. Lewandowski, t. 1 s. 76.

<sup>77</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 12, 13, tł. Lewandowski, t. 1, s. 185.

<sup>78</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 12, 18, tł. Lewandowski, t. 1, s. 187.

<sup>79</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XVI 12, 12, tł. Lewandowski, t. 1, s. 185.

do wojska w czasie wyprawy perskiej, zapewniał, że z pomocą bóstwa wiecznego (*numen sempiternus*) będzie przy nim wszędzie i jako imperator i zwykły żołnierz pierwszej linii<sup>80</sup>. Innym razem roztaczał przed nimi wizję obfitych łupów, o ile postępować będą pod bożym i jego cesarskim dowództwem<sup>81</sup>. Szykując się do rozprawy w wojnie domowej z cesarzem Konstancjuszem, w potajemnych obrzędach starał się pozyskać rzymską boginię wojny, Bellonę<sup>82</sup>.

Dlaczego zatem bogowie opuścili Juliana w Persji? Ammian Marcellin wydaje się sugerować siłę sprawczą Fortuny igrającej z ludźmi, „jednych wynosząc do gwiazd, innych pograżając w odmętach Kokytu” (rzece jęków w świecie podziemnym)<sup>83</sup>. Jeśli zaś wskazuje na igranie bogini, to znaczy, że ta bawi się ludźmi, a ci są jej ofiarami i nie ponoszą winy za swój upadek. Historyk dla potwierdzenia swojej tezy przytoczył następnie szereg przykładów zarówno ludzi niespodziewanie wyniesionych przez Fortunę, jak i tych, których równie nieoczekiwanie doprowadziła do upadku<sup>84</sup>. Zbadanie wszystkich tego typu przypadków zdaniem Ammiana było niemożliwe, podobnie jak nierealne było policzenie ziarenek piasku czy też zważenie gór<sup>85</sup>. W przypadku Juliana Fortuna sprzyjała mu do czasu wyprawy perskiej, a potem go opuściła<sup>86</sup>.

## 2.5. *Pietas*

Zastanawiające jest jednak, dlaczego wśród katalogu cnót Juliana szczegółowo przedstawionych przez Ammiana Marcellina zabrakło *pietas* (εὐσέβεια, εὐλάβεια)<sup>87</sup>, która w przekonaniu Rzymian nie tylko należała do zasadniczych cnót moralnych<sup>88</sup>, a w epoce cesarstwa stała się kardynalną cnotą imperatorów, ale była też jedną z najważniejszych idei

<sup>80</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 19.

<sup>81</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIV 3, 6.

<sup>82</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXI 5, 1.

<sup>83</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 11, 29, tł. Lewandowski, t. 1, s. 110.

<sup>84</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 11, 30-33.

<sup>85</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XIV 11, 34.

<sup>86</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 14.

<sup>87</sup> W przekonaniu Dariusza Brodki (*Ammianus Marcellinus*, s. 92) Ammian nie wyjaśnia procesów historycznych, opierając się na pobożności (*pietas*) bohaterów.

<sup>88</sup> Zob. J. Korpanty, *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu republiki rzymskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976, s. 127-128; H. Wagenvoort, *Pietas*, w: *Pietas. Selected Studies in Roman Religion*, Leiden 1980, s. 1-20;

państwa<sup>89</sup>. W dodatku uważano ją za niezbędną do zapewnienia pomyślności państwu i samemu władcy. Jej personifikacje już w czasach republiki były otaczane kultem boskim<sup>90</sup>. Od panowania Oktawiana Augusta łączono ją z osobą władcy czy dworem cesarskim<sup>91</sup>. Na tarczy ofiarowanej temuż władcy w 27 roku przed Chrystusem przez senat i lud rzymski wśród czterech najważniejszych cnót jemu przypisanych znalazła się właśnie *pietas*. Dowodzi to, że przymiot ów należał do ścisłego grona kardynalnych cnót cesarskich. W przekonaniu Agaty Kluczek „*pietas Augusti* pozostawała wśród tematów najpowszechniej wykorzystywanych w budowaniu oficjalnego wizerunku władców rzymskich, co znalazło też swe odzwierciedlenie w mennictwie”<sup>92</sup>. W swojej najstarszej warstwie znaczeniowej *pietas* dotyczyła szacunku wobec duchów zmarłych przodków<sup>93</sup>. Później Rzymianie rozumieli ją w kategorii obowiązków wobec bogów (*pietas adversus deos*), ojczyzny (*pietas erga patriam*), przodków (*pietas erga maiores*), rodziców (*pietas erga parentes*), dzieci (*pietas erga liberos*) czy przyjaciół (*pietas erga amicos*)<sup>94</sup>. *Pietas Augusti* warunkowała ich *felicitas*, a zarazem odnoszenie przez nich zwycięstw militarnych. *Felicitas* była wszak nagrodą bogów za *pietas*. Pobożnemu władcy, jak ujął to Frank Kolb, „sprzyjają nawet siły przyrody i ma on po swojej stronie boginię pomyślności Fortunę”<sup>95</sup>.

---

J. Champeaux, „*Pietas*”: *piété personnelle et piété collective à Rome*, „Bulletin l’Association Guillaume Budé” 3 (1989) s. 263-279.

<sup>89</sup> Zob. M.P. Charlesworth, *The Virtues of a Roman Emperor: Propaganda and the Creation of Belief*, „Proceedings of the British Academy” 23 (1937) s. 105-133; J.R. Fears, *The cult of Virtues and Roman Imperial Ideology, Aufstieg und Niedergang der römischen Welt II/17/2*, Berlin – New York 1981, s. 864-867; A. Wallace-Hadrill, *The Emperor and His Virtues*, „Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte” 30/3 (1981) s. 298-323.

<sup>90</sup> Na temat ikonografii *pietas*, zob. T. Mikocki, *Zgodna, pobożna, płodna, skromna, piękna... Propaganda cnót żeńskich w sztuce rzymskiej*, Wrocław 1997, s. 105-169.

<sup>91</sup> Zob. Mikocki, *Zgodna*, s. 106.

<sup>92</sup> A.A. Kluczek, *Primordia. Mityczna przeszłość Rzymu i pamięć o niej w rzymskich numizmatach zakłeta*, Katowice 2019, s. 284.

<sup>93</sup> J. Korpanty, *Rzeczpospolita potomków Romulusa. Ludzie – wydarzenia – idee*, Warszawa 1979, s. 196.

<sup>94</sup> Por. Waagenvoort, *Pietas*, s. 1-20; J. Korpanty, *Pietas Romana*, w: *Studia Archeologica. Prace dedykowane Profesorowi Januszowi A. Ostrowskiemu w sześćdziesięciolecie urodzin*, red. E. Papuci-Władyka – J. Śliwa, Kraków 2001, s. 189-196; A. Krauze, *Od antycznej Pietas do wczesnochrześcijańskich przedstawień orantów*, w: *Kultura cnoty-cnoty kultur. Materiały z konferencji naukowej. Gniezno 10-11 maja 2007*, red. T. Ewertowski – S. Krawczyk, Poznań 2010, s. 27-38.

<sup>95</sup> Por. Kolb, *Ideal późnoantycznego władcy*, s. 52.

Przekaz Ammiana Marcellina dowodzi, że sam Julian uważał się za człowieka pobożnego i zdania tego nie zmienił nawet na łożu śmierci. W ostatniej mowie, jaką skierował do swego otoczenia, wskazywał, że „bogowie niebiańscy niektórym bardzo pobożnym ludziom zsyłają śmierć jako najwyższą nagrodę”<sup>96</sup>, sugerując tym samym, że jego samego spotkał taki właśnie los. Cesarz zapewnić miał jeszcze, że niczego nie żałuje, że nie dopuścił się żadnego ciężkiego występku i zachował swego ducha bez skazy. Rządy sprawował z wielkim umiarem, kierując się dobrem poddanych, a wojny prowadził z rozwagą po wywarzeniu wszelkich racji<sup>97</sup>. Julian miał jednak świadomość niepowodzeń niektórych podjętych przez siebie działań i okresowego niedostatku w jego życiu *felicitas*. Nie wskazał wśród nich bezpośrednio na wyprawę perską i swoją nadchodzącą śmierć, ale można przypuszczać, że miał je na myśli. Dowodził więc, że powodzenie i korzyści (*prosperitas simul utilitasque*) nie zawsze wieńczyły jego przedsięwzięcia, ponieważ ich ostateczny rezultat może niebieskie (*super-ae potestates*) zarezerwowały dla samych siebie<sup>98</sup>. Można by zatem przypuszczać, że poglądy Juliana w tej materii odpowiadały wcześniejszym wywodom Ammiana Marcellina na temat kapryśnego charakteru Fortuny niemającego związku z postępowaniem poszczególnych ludzi. Wydaje się jednak, że głębsza analiza przekazu cesarza temu przeczy. W mowie przedśmiertnej Julian nie unikał odniesień do zbliżającego się finału jego życia. Twierdził, że rodzaj śmierci, jaki mu przypadł w udziale, nie był dla niego zaskoczeniem, gdyż wiedział już od dawna z wiarygodnej przepowiedni, że umrze od żelaza. Wyrażał też wdzięczność odwiecznemu bóstwu za ten rodzaj śmierci i zabranie go z tego świata w największym rozkwicie sławy, a nie z powodu „podstępnych zasadzek czy długich i ciężkich chorób lub wyroku śmierci”<sup>99</sup>. Przekonywał słuchaczy, że dzieje się tak dlatego, iż zasłużył sobie na pogodną<sup>100</sup> zejście z tego świata i odchodzi z radością<sup>101</sup>. Już zresztą wcześniej w mowie do żołnierzy cesarz liczył się z tym, że może polec w walce. Był jednak gotów poświęcić się dla dobra Rzymu, podobnie jak w przeszłości czynić mieli legendarni bohaterowie<sup>102</sup>. Mówił

<sup>96</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 15, tł. Lewandowski, t. 1, s. 510-521.

<sup>97</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 17-18.

<sup>98</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 17.

<sup>99</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 19, tł. Lewandowski, t. 1, s. 521.

<sup>100</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 19.

<sup>101</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 3, 15.

<sup>102</sup> Byli nimi Marek Kurcjusz, Mucjusz Scewola i trzech Decjusze. Zob. Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 19.



przy tym o zmiennej fortunie (*fortuna versabilis*)<sup>103</sup>, ale wywody Juliana w jego ostatniej mowie wydają się świadczyć, że nie postrzegał on swego losu jako niezasłużonej klęski zesłanej przez nieprzewidywalnych i igrających z ludźmi bogów, ale jako nagrodę, którą w swej woli obdarzyli go bogowie za jego starania i pobożność.

Ammian Marcellin w swojej relacji zdecydowanie stawiał jednak na kapryśność Fortuny<sup>104</sup>. Dlaczego jednak nie włączył *pietas* do katalogu cnót Juliana? Tym bardziej, że sam wspominał o wrodzonej pobożności cesarza (*ingenita pietas*)<sup>105</sup>. Pisał o jego bezpośrednim uczestnictwie we wróżbach z wnętrzości zwierząt i z lotu ptaków oraz w innych praktykach, które zawsze spełniali czciciele bogów<sup>106</sup>. Niezmiernie ciekawe są spostrzeżenia historyka na temat religijności imperatora<sup>107</sup>. W polskim tłumaczeniu Ignacego Lewandowskiego odnoszący się do nich *passus* brzmi: „raczej hołdował przesądom niż zachowywał święte obrzędy religijne”<sup>108</sup>. Oryginalny tekst jest jeszcze ciekawszy: „superstitiosus magis quam sacrorum legitimus observator”. Wynika z niego, że Ammian zarzucał Juliano-*wi superstitio*<sup>109</sup>, a więc kultywowanie wypaczonych religii, która niewiele wspólnego miała z prawdziwą religią rzymską. Kontekst wypowiedzi historyka dowodzi, że zarzut spowodowany był przesadnymi formami pobożności, do których odwoływał się Julian. Historyk wskazywał bowiem, że władca nadmiernie oddawał się badaniom przepowiedni oraz przesadzał z zabijaniem zwierząt, których niezliczone ilości miano składać w ofierze

<sup>103</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 19.

<sup>104</sup> W przekonaniu Dariusza Brodki (*Ammianus Marcellinus*, s. 92) klucz do zrozumienia intencji Ammiana nie leży ani w fatalizmie, ani w polityce religijnej, ale w idealizmie historyka, który chciał stylizować kampanię perską Juliana na heroiczny, ale jednocześnie tragiczny przykład ówczesnej *virtus Romana* próbującej przywrócić Rzymowi wielkość na Wschodzie.

<sup>105</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 8.

<sup>106</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXI 2, 4, tł. Lewandowski, t. 1, s. 339.

<sup>107</sup> Na temat polityki religijnej Juliana, por. A. Mleczek, *Julian the Apostate's religio-policy and renovatio imperii morumque in the Res Gestae of Ammianus Marcellinus*, „Classica Cracoviensia” 23 (2020) s. 77-116.

<sup>108</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 17, tł. Lewandowski, t. 1, s. 526.

<sup>109</sup> Na temat znaczenia samego terminu *superstitio* i jego późniejszego utożsamienia z greckim *δεισιδαιμονία* i różnych kontekstów jego użycia, zob. M. Stachura, *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010, s. 169-174. Por. też: J. Rüpke, *Superstition ou individualité? Déviance religieuse dans l'Empire romain*, Bruxelles 2015.

za jego panowania<sup>110</sup>. Obawiano się nawet, o czym nie omieszczał napisac Ammian, że zabrakłoby wołów, gdyby Julian powrócił zwycięski z wyprawy perskiej<sup>111</sup>. Zwracano na to uwagę powszechnie, o czym świadczą przekazy innych źródeł z epoki<sup>112</sup>. Jan Chryzostom podejrzewał nawet w swej ironii, że celem panowania Juliana było pozbycie się wszystkich zwierząt, które żyją na świecie<sup>113</sup>.

Historyk zwracał też uwagę na rozpasanie się praktyki wróżbiarskiej do niebywałych rozmiarów. Bez żadnych ograniczeń i reguł mógł się nią zajmować każdy, kto chciał. Ammian Marcellin konstatawał zatem, że za panowania Juliana we wszelki sposób „starano się ugruntować wiarę we wróżby z ptasich głosów, z ptasiego lotu i innych znaków”<sup>114</sup>. W Antiochii krytykowano cesarza nie tylko za masowe zabijanie zwierząt ofiarnych, ale też za bezpośredni udział we wspomnianej procedurze, przez co miano widzieć w nim nie kapłana-ofiarnika, za którego chciał uchodzić, a pomocnika przy składaniu ofiar, w dodatku wożącego ze sobą ostentacyjnie dla efektu rozliczne przedmioty sakralne<sup>115</sup>. Nadmierne zainteresowanie sferą religii, pod co podpadało zachowanie Juliana, budziło wśród Rzymian lęk i wywoływało oskarżenia o *superstitio*, a w konsekwencji stało się zaprzeczeniem prawdziwej pobożności. Julian w dodatku zlekceważył przepowiednie wieszczące niepowodzenie wyprawie perskiej<sup>116</sup>. Przestrzegał go przed tym Sallustiusz, prefekt Galii, tym bardziej że władca nie wymo-

<sup>110</sup> Ammian (*Res Gestae* XXII 12, 6) pisał o ofiarach z setki byków, niezliczonych stad wszelkiego rodzaju bydła czy z ptactwa lądowego i morskiego. Wyraźnie więc zarzucał Julianowi brak umiarkowania w tej materii. Por. R.L. Rike, *Apex Omnium: Religion in the Res Gestae of Ammianus*, Berkeley – Los Angeles – London 1987, s. 63.

<sup>111</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXV 4, 17.

<sup>112</sup> Jak Sokrates z Konstantynopola (*Historia ecclesiastica* III 17, 5), Grzegorz z Nazjanzu (*Oratio* IV 53; IV 68) czy Libaniusz (*Oratio* XII 79-82; XV 29; XVII 4; XVII 6; XVIII 1; XVIII 24). Szymon Olszaniec (*Julian Apostata jako reformator religijny*, Kraków 1999, s. 48) podkreślał, że co do licznych ofiar składanych przez Juliana wszystkie źródła są zgodne bez względu na proveniencję pogańską czy chrześcijańską. Zob. też: S. Bradbury, *Julian's Pagan Revival and the Decline of Blood Sacrifice*, „Phoenix” 49/4 (1995) s. 331-335.

<sup>113</sup> Joannes Chrysostomus, *De sancto Babyla, contra Julianum et gentiles* XIX 103.

<sup>114</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 12, 7, tł. Lewandowski, t. 1, s. 416. Por. Rike, *Apex Omnium*, s. 53.

<sup>115</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXII 14, 3.

<sup>116</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 5-14. W przekonaniu Dariusza Brodki (*Ammianus Marcellinus*, s. 91) wspomniane przepowiednie nie zapowiadały katastrofy militarnej, ale raczej śmierć cesarza.

dlił sobie jeszcze przychylności bóstw. Cesarz miał jednak zlekceważyć te przestrogi przekonany, że ani ludzka siła, ani męstwo nie mogą zmienić nieubłaganych kolei losu<sup>117</sup>. Poszedł tu za radą filozofów<sup>118</sup>.

### 3. Konkluzja

Ammian Marcellin, chcąc być wiarygodny, nie mógł umieścić w katalogu cnót przypisanych cesarzowi Julianowi *pietas*, gdyż powszechnie była znana przesada, z jaką ten celebrował kultury tradycyjne<sup>119</sup>. Tym bardziej, że tego typu nadużycia generowały oskarżenie o *superstitio*, z czego historyk zdawał sobie doskonale sprawę. Niewątpliwie Ammian był zafascynowany postacią cesarza, widząc w jego postępowaniu wzór do naśladowania dla innych panujących. Zależność *felicitas* od *pietas* stanowiła jednak dla niego poważny kłopot wymagający rozwiązania. Postanowił więc zrezygnować z lansowania pobożności Juliana jako cnoty cesarskiej. Nie chciał wszelako jego klęski tłumaczyć bezbożnością. Znalazł więc wyjaśnienie, które cesarza nie obciążało, a był nim kapryśny charakter Fortuny. Kreując ze wszech miar pozytywny obraz cesarza Juliana, napomknął jednak też o jego wrodzonej pobożności, w czym ujawnił swoją rozterkę i niekonsekwencję. Znamienne, że sam Julian, o czym świadczy przekaz Ammiana Marcellina, uważał się za człowieka bardzo pobożnego. Własną śmierć traktował jako nagrodę bogów za swoje dokonania, których jednak ostateczny rezultat od niego nie był zależny. Wyższe moce w jego przekonaniu zachowały bowiem dla siebie decyzje o powodzeniu i korzyści ludzkich działań. Owa konstatacja Juliana jedynie na pozór zbliżona jest w tej kwestii do stanowiska Ammiana Marcellina.

## Bibliography

### Sources

Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri qui supersunt*, t. 1-2, ed. C.V. Clark, Berlin 1910-1915, tł. I. Lewandowski, Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, t. 1-2, Warszawa 2001-2002.

<sup>117</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 5.

<sup>118</sup> Ammianus Marcellinus, *Res Gestae* XXIII 5, 11 i 14.

<sup>119</sup> R.L. Rike (*Apex Omnium*, s. 48) zwracał uwagę na dążenia Juliana do spopularyzowania kultów tradycyjnych przez częstotliwość i wszechobecność pogańskich rytuałów.

- Gregorius Nazianenus, Orationes 2731*, ed. P. Gallay, SCh 250, Paris 1978.  
 Joannes Chrysostomus, *De sancto Babyla, contra Julianum et gentiles*, PG 50, 533-572.  
*Libanii opera*, ed. R. Foerster, t. 1-4, Lipsiae 1903-1908.  
*Res Gestae Divi Augusti*, ed. A.E. Cooley, Cambridge 2009.  
 Plato, *Politeia*, ed. B. Jowett – L. Campbell, Oxford 1894.  
 Seneca L.A., *De Clementia libri duo*, Berlin – Boston 2017.  
 Socrates, *Historia ecclesiastica*, t. 1, ed. G.C. Hansen, *Die Griechischen Christlichen Schriftsteller. Neue Folge*, Berlin 1995, tł. S.J. Kazikowski, Sokrates Scholastyk, *Historia Kościoła*, Warszawa 1986.

### Studies

- Autin L., *Virtus et Fortuna: le général et l'armée au combat chez Tacite*, „Vita Latina” 195- 196 (2017) s. 207-231.  
 Balbuza K., *Triumfator. Triumf i ideologia zwycięstwa w starożytnym Rzymie epoki cesarstwa*, Poznań 2005.  
 Barnes T.D., *Ammianus Marcellinus and the Representation of Historical Reality*, Ithaca – London 1998.  
 Baynes N.H., *The Death of Julian the Apostate in a Christian Legend*, „The Journal of Roman Studies” 37 (1937) s. 22-29.  
 Blockley R.C., *Ammianus Marcellinus: A Study of His Historiography and Political Thought*, Brussels 1975.  
 Bradbury S., *Julian's Pagan Revival and the Decline of Blood Sacrifice*, „Phoenix” 49/4 (1995) s. 331-335.  
 Brandt A., *Moralische Werte in den „Res Gestae” des Ammianus Marcellinus (Hypomnemata 122)*, Göttingen 1999.  
 Brodka D., *Ammianus Marcellinus Studien zum Geschichtsdenken im vierten Jahrhundert n. Ch.*, Kraków 2009.  
 Budzanowska D., *Cztery cnoty władcy w De Clementia Seneki Młodszeo*, Warszawa 2013.  
 Champeaux J., „*Pietas*”: *piété personnelle et piété collective à Rome*, „Bulletin l'Association Guillaume Budé” 3 (1989) s. 263-279.  
 Charlesworth M.P., *The Virtues of a Roman Emperor: Propaganda and the Creation of Belief*, „Proceedings of the British Academy” 23 (1937) s. 105-133.  
 Cichocka H., *Ammianus Marcellinus a literatura Grecka i Rzymska*, „Meander” 29 (1974) s. 289-306.  
 Demandt A., *Zeitkritik und Geschichtsbild im Werk Ammians*, Bonn 1965.  
 Fears J.R., *The cult of Virtues and Roman Imperial Ideology, Aufstieg und Niedergang der römischen Welt II/17/2*, Berlin – New York 1981.  
 Fornara C.W., *Julian's Persian Expedition in Ammianus and Zosimus*, „The Journal of Hellenic Studies” 111 (1991) s. 1-15.  
 Gärtner H., *Einige Überlegungen zur kaiserzeitlichen Panegyrik und zu Ammians Charakteristik des Kaisers Julian*, „Akademie der Wissenschaft en und der Literatur

- in Mainz. *Abhandlungen der Geistes- und Sozialwissenschaftlichen Klasse* 10 (1968) s. 497-529.
- Heim F., *La théologie de la Victoire de Constantin à Théodose*, Paris 1992.
- Heim F., *Virtus. Idéologie politique et croyances religieuses au IV<sup>e</sup> siècle*, Berne – Frankfurt a. M. – New York 1991.
- Jenkins F.W., *Ammianus Marcellinus. An Annotated Bibliography 1474 to the Present*, Leiden – Boston 2017.
- Kelly G., *Ammianus Marcellinus: The Allusive Historian*, Cambridge 2008.
- Kloft H., *Liberalitas Principis. Herkunft und Bedeutung. Studien zur Prinzipatsideologie*, Köln – Wien 1970.
- Kluczek A.A., *Primordia. Mityczna przeszłość Rzymu i pamięć o niej w rzymskich numizmatach zakłeta*, Katowice 2019.
- Kolb F., *Ideal późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, tł. A. Gierlińska, Poznań 2008.
- Korpanty J., *Pietas Romana*, w: *Studia Archeologica. Prace dedykowane Profesorowi Januszowi A. Ostrowskiemu w sześćdziesięciolecie urodzin*, red. E. Papuci-Władyka – J. Śliwa, Kraków 2001, s. 189-196.
- Korpanty J., *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu republiki rzymskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976.
- Krauze A., *Od antycznej Pietas do wczesnochrześcijańskich przedstawień orantów*, w: *Kultura cnoty-cnoty kultur. Materiały z konferencji naukowej. Gniezno 10-11 maja 2007*, red. T. Ewertowski – S. Krawczyk, Poznań 2010, s. 27-38.
- Laconi S., *Virtus, Studio semantico e religioso dalle origini al Basso Impero*, Cagliari 1988, s. 13-107.
- Manning C.E., „*Liberalitas*” – *the Decline and Rehabilitation of a Virtue*, „Greece and Rome” 32 (1985) s. 73-83.
- Matthews J., *The Roman Empire of Ammianus*, Michigan 2007.
- Metropoulos N.P., *Oi kyries aretes kai e aristotelike ethike*, „Erkyna, Epitheorese Ekpaideutikon-Epistemonikon Thematon” 20 (2014) s. 76-86.
- Mikocki T., *Zgodna, pobożna, płodna, skromna, piękna... Propaganda cnót żeńskich w sztuce rzymskiej*, Wrocław 1997.
- Mleczek A., *Dekadencja moralna społeczeństwa rzymskiego w Res Gestae Ammiana Marcellina*, Kraków 2019.
- Mleczek A., *Julian the Apostate's religious policy and renovatio imperii morumque in the Res Gestae of Ammianus Marcellinus*, „Classica Cracoviensia” 23 (2020) s. 77-116.
- Naudé C.P.T., *Fortuna in Ammianus Marcellinus*, „Acta Clasica” 7 (1964) s. 70-88.
- Neri V., *Constanzo, Giuliano e l'ideale del „civilis princeps” nelle storie di Ammiano Marcellino*, Roma 1984.
- Neri V., *Ammiano e il cristianesimo. Religione e politica nelle Res Gestae di Ammiano Marcellino*, „Studi di storia antica” 11 (1985) s. 71-157.
- Olszaniec S., *Julian Apostata jako reformator religijny*, Kraków 1999.

- Paschoud F., *Roma Aeterna. Études sur les patriotisme Romain dans l'occident latin à l'époque des grandes invasions*, Rome 1967.
- Piechocka-Kłós M., *Opis śmierci Juliana Apostaty w wybranych źródłach chrześcijańskich i pogańskich (IV-V w.)*, „Studia Warmińskie” 51 (2014) s. 341-352.
- Rike R.L., *Apex Omnium: Religion in the Res Gestae of Ammianus*, Berkeley – Los Angeles – London 1987.
- Ross A.J., *Ammianus' Julian: Narrative and Genre in the Res Gestae*, Oxford 2016.
- Rüpke J., *Superstition ou individualité? Déviance religieuse dans l'Empire romain*, Bruxelles 2015.
- Samberger Ch., *Die Kaiserbiographie in den Res Gestae des Ammianus Marcellinus. Eine Untersuchung zur Komposition der ammianeischen Geschichtsschreibung*, „Klio” 51 (1969) s. 349-482.
- Stachura M., *Wrogowie porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Kraków 2010.
- Szopa A., *Wódz doskonały w świetle łacińskich panegiryków późnoantycznych*, „Vox Patrum” 35 (2015) s. 1-23.
- Waagenvoort H., *Pietas*, w: *Pietas. Selected Studies in Roman Religion*, Leiden 1980, s. 1-20.
- Wallace-Hadrill A., *The Emperor and His Virtues*, „Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte”, 30/3 (1981) s. 298-323.
- Zanker P., *August i potęga obrazów*, tł. L. Olszewski, Poznań 1999.